**Uwagi końcowe z badań potrzeb osób z niepełnosprawnościami**

*źródło: opracowanie dr Rafał G. Nowicki*

Z badań wynika, że podstawowym warunkiem autentycznie podmiotowego traktowania osób niepełnosprawnych jest powszechne i naturalne (tj. niewymuszone) postrzeganie zjawiska niepełnosprawności jako integralnej części życia społecznego, a nie w kategoriach inności, nie w kategoriach odrębnej, naznaczonej i „nie naszej” grupy społecznej, którą „wypada” np. ze względu na tzw. „poprawność polityczną” wspierać. Teza ta wprawdzie nie uzewnętrzniła się podczas badań bezpośrednio, niemniej aluzyjnie wskazywały na to niektóre wypowiedzi respondentów opisujących: 1. paradoksy i absurdy w procesie udostępniania przestrzeni, 2. niewiedzę lub powierzchowną wiedzę czy wręcz niezrozumienie problemu niepełnosprawności przez pełnosprawne osoby zaangażowane w proces eliminacji barier, czy wreszcie 3. zachwianie hierarchii motywacji podczas działań na rzecz niepełnosprawnych i koncentrację bardziej na funduszach tychże inwestycji niż na potrzebach ich beneficjentów. Pobrzmiewa tu potrzeba autentycznego solidaryzmu społecznego, potrzeba i - jak wskazuje Speck (2005)[[1]](#footnote-1) - włączenia do społeczeństwa wszystkich jego członków i traktowania tego faktu jako fundamentu budowania wspólnej i jednakowej dla wszystkich przyszłości.

Podczas badań niepełnosprawni respondenci niejednokrotnie zaznaczali, że zgłaszane przez nich potrzeby w dużym zakresie dotyczą wszystkich użytkowników przestrzeni publicznej (nie tylko osób z niepełnosprawnościami), a zatem ułatwienia dedykowane środowiskom osób niepełnosprawnych mają często wymiar uniwersalny. Eliminacja podstawowych barier środowiskowych zwykle mniej lub bardziej ułatwia użytkowanie przestrzeni publicznej innym jej użytkownikom. Można wprawdzie przyjąć, że bariery w przestrzeni publicznej są swoistą artykulacją ograniczeń osób niepełnosprawnych, jednak w powyższym odniesieniu należy je traktować jako wyraz niedoskonałości i niedopracowania tejże przestrzeni. Oczywiście część potrzeb ma charakter specyficzny i jest przypisana, a w zasadzie wynika ze specyfiki poszczególnych rodzajów niepełnosprawności. Niemniej nawet w ramach tej samej niepełnosprawności potrzeby mogą być różne.

Bez mała wszyscy niepełnosprawni uczestnicy niniejszych badań zwracali uwagę na swoje potrzeby i zainteresowania stricte turystyczne, obejmujące m.in. kwestię jakości usług turystycznych, sposobów podróżowania, motywacji podejmowania podróży czy na poznawcze potrzeby dotyczące walorów turystycznych. W wielu wypowiedziach to właśnie te potrzeby wybrzmiały jako priorytetowe. Umieszczano je na pierwszym miejscu przed sprawą przystosowywania przestrzeni turystycznej do ograniczeń osób niepełnosprawnych. W badanej zbiorowości wyraźnie zaznaczyła się nawet grupa osób, która nie zgłaszała żadnych potrzeb związanych ze swoją niepełnosprawnością, wskazując jedynie na potrzeby i zainteresowania turystyczne. Pokazuje to, że osoby niepełnosprawne czują się w pełni turystami i deklarują identyczne oczekiwania turystyczne jak środowiska turystów sprawnych. Chcą w pełni realizować się w turystyce. Korelacja pomiędzy satysfakcjonującym zaspokojeniem potrzeb turystycznych a eliminacją barier jest sprawą oczywistą i być może dlatego kwestia ta wybrzmiewała niekiedy na nieco dalszym planie.

Spośród szeregu potrzeb zgłaszanych przez niepełnosprawnych turystów najwyraźniej i najczęściej eksponowano problem eliminacji barier społecznych. W pierwszym rzędzie wskazywano na potrzebę sukcesywnego podnoszenia świadomości społecznej w sferze specyfiki relacji i obsługi osób z niepełnosprawnościami. Uwydatniła się tu nie tylko potrzeba edukacji kadr turystyki w zakresie problematyki niepełnosprawności, ale także potrzeba zwykłej ludzkiej empatii, życzliwości i woli pomocy osobom z dysfunkcjami wykazywanej przez społeczność osób sprawnych, zwłaszcza przez pracowników sektora turystyki. Uznano, że postawy takie powinny być traktowane jako element profesjonalnych kompetencji tej grupy zawodowej. Ponadto zauważono, że owa „zwykła” życzliwość i empatia w turystyce jest integralnym elementem atrakcyjności turystycznej i wydatnie podnosi satysfakcję wszystkich turystów z uczestnictwa w turystyce.

W wypowiedziach badanych respondentów dość silnie zarysowała się także potrzeba redukcji barier fizycznych. Bariery te, pomimo wielu wdrożonych dotychczas inwestycji w tym zakresie wciąż są jednym z podstawowych czynników niezaspokojenia potrzeb niepełnosprawnych osób nie tylko w obszarze turystycznym. W potocznym odbiorze wydaje się, że proces eliminacji barier architektonicznych, zwłaszcza w odniesieniu do osób z dysfunkcją ruchu przebiega najsprawniej. Niemniej obok barier społecznych to właśnie poziom zaspokojenia potrzeb związanych z fizycznym (architektonicznym) udostępnianiem przestrzeni publicznej oceniano zdecydowanie krytycznie: *„ciągle napotykam na te architektoniczne bariery, przejść przez miasto, albo wysiąść i wsiąść z autobusu to makabra”.* W opiniach badanych osób powtarzały się uwagi dotyczące wysokich krawężników, braku poręczy, braku podjazdów itd. Krytykowano także organizację ruchu w strefie pieszej wskazując na zagrożenia ze strony rowerzystów i użytkowników hulajnóg jadących ścieżką rowerową. Respondenci wskazywali na bardzo szeroki zakres niezaspokojonych potrzeb w ramach potencjalnych możliwości udostępniania obiektów hotelowych, gastronomicznych, walorów turystycznych i środków komunikacji. Informowali oni zarówno o miejscach pod tym względem zaniedbanych lub jeszcze niezagospodarowanych, jak i o udogodnieniach wprawdzie już zrealizowanych, ale z różnych przyczyn funkcjonujących wadliwie. Część z tych udogodnień utraciła swoje funkcje wskutek nieusuniętych awarii (np. elektroniczne kioski informacyjne i in.) lub dezaktualizacji i zaprzestania kontynuacji efektów zrealizowanych projektów (np. strony internetowe, eliminacja barier społecznych itp.).

Na pytanie czy możliwa jest kiedyś pełna realizacja zasad projektowania uniwersalnego w przestrzeni publicznej i tym samym kompleksowe zaspokojenie potrzeb osób z niepełnosprawnością, zainteresowani respondenci wskazywali negujące lub warunkujące odpowiedzi. Ankietowali uznali, że podstawowym warunkiem tego procesu musi być szeroka akcja uświadamiającej społeczeństwa o ograniczeniach i potrzebach osób z różnymi niepełnosprawnościami (osób z dysfunkcjami ruchu, słuchu, wzroku, mowy itd.) oraz z ograniczoną sprawnością (osób starszych, alergików, tymczasowo kontuzjowanych, kobiet w ciąży, dzieci itp.). Uznali oni, że - cytując jednego z respondentów - *„zawsze będą jakieś niedoróbki, nie do końca przemyślane pomysły”.* Temat absurdalnie zrealizowanych udogodnień dla niepełnosprawnych wzbudzał często sarkastyczną wesołość respondentów.W tym kontekście respondenci wskazali także na najbardziej chyba istotną barierę: niedobór środków finansowych na realizację inwestycji dla niepełnosprawnych *„Mnie się wydaje, że chyba raczej nie uda się wszystkich potrzeb zaspokoić np. z braku pieniędzy, ponadto nie nadążamy za tymi wszystkimi potrzebami. Modernizacja komunikacji też kosztuje i wymiana starych tramwajów kosztuje…”*

W badaniach niemal zupełnie nie zgłaszano potrzeb związanych z dostępem do nowoczesnych technologii. Wskazywano, że możliwość powszechnego wśród osób niepełnosprawnych korzystania z współczesnych zaawansowanych rozwiązań elektronicznych jest dużym ułatwieniem w codziennym funkcjonowaniu, tym bardziej, że nie ma większych barier jeśli chodzi o perspektywy dofinasowania kupna własnego sprzętu elektronicznego wspomagającego codzienne funkcjonowanie osoby niepełnosprawnej.

1. Speck O., 2005, Niepełnosprawni w społeczeństwie. Podstawy ortopedagogiki, GWP, Gdańsk, s.180. [↑](#footnote-ref-1)